

No. 53

Należyłość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:  
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.  
Miesięcznie „ 105.  
za roznoszenie  
15 mk. miesięcznie.  
Z przesyłką poczt.  
Kwartalnie Mk. 390  
Miesięcznie „ 130.  
poza Łodzią egz. 550,  
w Ameryce 1/2 dolara  
miesięcznie.

KALENDARZYK

Sroda, Piotra Dam.  
Czwartek, Sergjusza M.  
Piątek, Macieja Ap.

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą!

REDAKCJA

w ŁODZI  
ul. Kościuszki Nr 41  
TELEFON 28

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 23 lutego 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

**CENA OGŁOSZENI:** Przed tekstem i w tekście mk. 15, z wyjątkiem 7 mk. nekrologi mk. 9 za wiersz nonparel. Droższe ogłoszenia mk. 15 za wyraz, najmniej 15. Dla poszukujących pracy 1 mk. Ko nankaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200% drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 2, 4 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorariumu oraz telakcja za bezplatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosku W Pabjanicach, u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

## Odezwa do społeczeństwa

WARSZAWA 22 (PAT) Odezwa do społeczeństwa:

Celem przeciwdziałania szalejącej drożźnie Rząd wydał szereg zarządzeń za którymi wkrótce pójdą dalsze. Miedzy innymi rząd postanowił na razie w najbliższym czasie nie podwyższać ceny na produkty, których sprzedaż należy do władz rządowych, a mianowicie na zboże, mąkę, sól, węgiel i drzewo, jak również nie podwyższać taryf kolejowej. Do analogicznych zarządzeń wezwał rząd zarządy gminne. Nadto władze dadzą inicjatywę do tworzenia komitetów społecznych w celu zwalczania drożyzny i lichwy. Rząd wzywa w tej publicznej formie i kupców, aby bezwarunkowo wstrzymali wszelką wyżkę cen na produkty. **RZĄD WYSTĘPUJE Z TEM ŻĄDANIEM ZANIM ZMUSZONY BEDZIE WEJŚĆ NA DROGĘ SUROWYCH ZARZĄDZEN I REPRESJI WOBEC NIESUMIENNEJ SPEKULACJI JES PALACYM WSTYDEM ŻE W OKRESIE ODRODZENIA SIE POLSKI WIELKA ILOŚĆ PRODUCENTÓW I KUPCÓW NIETYLKO NIE CHCE POMAGAĆ W DZIELE ODNOWY RZECZYSPOLITEJ ALE POGARSZA WARUNKI EGZYSTENCJI MILJONÓW OBYWATELI PRZYCZYNIĄ SIE ZRZĘTO NARÓWNI Z NAJWIEKSZYMI WROGAMI NASZEMI DO SZKODZENIA OJ-**

**CYZNIE.** Pietnowanie winnych jednostek jest obowiązkiem społeczeństwa, opinii publicznej i prasy. To jednak nie może wystarczyć. Nie można dość silnie podkreślić niezmiernie wartości jaką w walce z drożyzną ma współdziałanie społeczeństwa. Jeżeli w społeczeństwie nastąpi zrozumienie, że wydatki, które nie są podyktowane koniecznością należy odłożyć na później, a potrzeby należy ograniczyć wtedy poprawa naszego stanu gospodarczego jest pewna. Chodzi o przetrwanie tego przejściowego czasu w którym rzeczywiście braki zeszyły się i zbrodniczą działalnością grupy wyzyskiwaczy zdających sobie sprawę, że to są ostatnie chwile zdzierstw dokonywanych na współobywatelach z zapychających ich kieszenie. Rząd wzywa was współobywatel Rzeszypospolitej do podjęcia współpracy z nim i trudu prowadzenia życia gospodarczego Polski na zdrowe i normalne tory. Rząd woła o oszczędności w gospodarstwie prywatnym, rząd woła o wstrzymanie dla zbytku okrywania publicznem wstydem spekulacji i spekulacji. Dopiero takim stanowiskiem społeczeństwa wzmocniony rząd zdoła podjąć walkę szczęśliwie przeprowadzić.

Prezydent ministrów Wincenty Witos, minister przemysłu i handlu Przanowski, minister spraw wewnętrznych Skulski, min. apro wizacji Grodziecki.

## Podpisanie układu

Prezydent Briand podpisał przed swoim wyjazdem do Paryża wraz z Ministrem Sapiehą układ polsko-francuski, który zawiera dosłownie brzmienie wspólnej deklaracji obu rządów, wydanej 6 lutego.

Wstęp do tego układu oświadcza, że oba Rządy są obustronnie zdecydowane do utrzymania w mocy wspólnie podpisanymi układami i tych układów, które w przyszłości mają być podpisane, ażeby zapewnić pokój w Europie oraz bezpieczeństwo i obronę swych obszarów i wzajemnych politycznych i gospodarczych interesów.

Układ zawiera dalej 4 następujące postanowienia:

1) Oba Rządy zobowiązują się, celem skoordynowania swoich przyjaznych wysiłków porozumiewać się we wszystkich sprawach polityki europejskiej, które dotyczą obu państw i stoja w związku z uregulowaniem międzynarodowych stosunków w duchu podpisanych umów odpowiednio do traktatu o Lidze Narodów.

2) Ponieważ gospodarcza odbudowa jest pierwszym warunkiem przywrócenia międzynarodowego porządku i pokoju w Europie, będą się oba rządy w tych sprawach porozumiewać, ażeby wspólnie postępować i wspólnie sobie po-

magać. Będą się one wspierać, ażeby ich stosunki gospodarcze zostały rozszerzone. W tym celu będą zawarte osobne traktaty i w szczególności traktat handlowy.

3) Jeżeli wbrew wszelkim przewidywaniom i wbrew szczerym zamiarom pokojowym obu traktat zawierających stron, oba państwa, albo jedno z nich, bez zaczepnego działania własnego, byłoby zaatakowane, wówczas oba Rządy będą wspólnie postępowały w celu obrony swoich obszarów i w celu obrony swoich interesów w granicach oznaczonych we wstępie.

4) Oba Rządy zobowiązują się przed zawarciem nowych układów w sprawie polityki w Europie Środkowej i Europie Wschodniej wzajemnie się porozumiewać.

Układy oznaczone w artykule 2-m są przygotowane do zawarcia i będą w najbliższej przyszłości podpisane.

(Przytoczone w układzie oświadczenie obu Rządów z dnia 6-go lutego r. b. brzmi:

„Rządy Francji i Polski, w jednakim stopniu dbając o utrwalenie swego bezpieczeństwa jak również pokoju Europy, ponownie uznały wspólność interesów, łączących oba, zapszyżajzone kraje, przyczem zgodne są w stwierdzeniu woli skoordynowania swych wysiłków, a w tym celu utrzymania najściślejszego kontaktu dla obrony swych najważniejszych intere-

## Ze stolicy.

WARSZAWA 22 (EE) W kuloarach sejmowych omawiana jest sprawa terminu przyszłych wyborów sejmowych. Wobec tego, że sejm musi uchwalić jeszcze ustawę konstytucyjną, ordynację sejmową, ustawę o samorządzie, gmin i województw, o pragmatyce służbowej pracowników i ustawę pensyjną, przewidywanym jest, że rozważanie tych spraw po ciągnie do wiosny. Wybory sejmowe odbędą się więc najwcześniej w jesieni.

WARSZAWA 22 (EE) Jedno z ważniejszych stronnictw polskich zamierza wystąpić z szeregiem dążeń do uregulowania sprawy narodowościowej Małopolski Wschodniej. „Przegląd Wiecz.” donosi, że wnioski te mają na celu bezwzględne ugruntowanie własności Rzeczypospolitej w Małopolsce Wschodniej, z drugiej zaś strony przeprowadza praktycznie zasadę pełnej autonomii kulturalnej, oświatowej i gospodarczo-politycznej.

WARSZAWA 22 (EE) Przed wyjazdem do Londynu, prezes Rady min. francuskich Briand zakomunikował prasie, że nastąpiło już pełne porozumienie we wszystkich kwestiach politycznych, gospodarczych i finansowych. Korespondent „Przeglądu Wiecz.” dowiadyuje się, że fakt zakomunikowania tej wiadomości prasie zrobił wielkie wrażenie w świecie politycznym, jako dowód, że rząd francuski przywiązuje wielką wagę do porozumienia z Polską.

WARSZAWA 22 (EE) Biuro prasowe Min. spraw wojskowych komunikuje, że w Radzie Nadzorczej Banku Kupiectwa Polskiego przedsięwzięto odpowiednie kroki, celem zabezpieczenia pretensji skarbu polskiego. „Naród” komentując tą wiadomość, donosi, że w związku z rewelacjami tego pisma Departament gosp. Min. spraw wojskowych zamierza wycofać z banku depozyt 300 milionów marek, złożony na dostawę ryżu. W wy płacie ze strony banku.

WARSZAWA 22 (EE) Na Wolności Wileńszczyźnie popyt na marki polskie wznosi. „Naród” donosi, że w związku z portrakcjami w Rydze przedstawiciel samorządowy Kownie Akselrod zorganizował akcję skupu wania marek polskich za ruble carskie.

WARSZAWA 22 (EE) Wiceminister skarbu p. Rybarski powrócił ze Stanów Zjednoczonych, gdzie podpisał układ z amerykańsk. „Guarantie Trade Cokitee”, zabezpieczający interesy polskie przy przewozie przekazów pieniężnych.

## Ciągle w kółko

RYGA 22 (EE) Korespondent z Rygi potwierdza wiadomości, że porozumienie między min. Steczkowskim i wicem. Dąbskim, Krasinem i Joffem będzie miało decydujący wpływ na dalszy przebieg rokowań pokojowych i że możliwe jest szybkie podpisanie koju.



# Plebiscyty.

Europa zachodnia, Europa broniąca hasła sprawiedliwości, Europa, chcąca oczyścić zbrukane sumienie narodów, przez machinacje pruska w połączeniu z Katarzyną II, niemiecką, Carycą rosyjską, postanowiła powrócić zrabowany kraj Polakom.

Wielka to była chwila w dziejach państw europejskich, a wywołała ją bezprzeczenie Ameryka i właściwie przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Wilson, który pierwszy w warunkach pokojowych z Niemcami wpisał paragraf 13.

Zdawałoby się, że Ententa, która w zasadzie przyjęła i potwierdziła wszystkie warunki Wilsona, będzie się starała względnie jak najszybciej doprowadzić ten projekt do skutku i nadać mu pewne, konkretne formy.

Niezatwierdzenie traktatu wersalskiego przez parlament amerykański spaczyło odrazu kwestię polską.

Wilson, ojciec i twórca naszego odrodzenia, wsunął się na plan drugi, a wtedy jego miejsce zajął Lloyd George.

W imię ententy wdarli się nieporozumienia, zamiast nam wykreślić niezbędne dla naszego rozwoju naturalne granice, poczęli tworzyć jakieś przebrzydłe dziwolagi, jakie nadzwyczajne kombinacje, które coraz więcej utrudniały w nasze i tak bardzo ciężkie warunki bytu.

Nieznanicy dziejów polskich i naszej pracy długoletniej na wschodzie, panowie decydujący wytworzyli w Rzeczypospolitej Gdańskiej jakiś dziwoląg, który dla nas i dla nich sprawia gromadę kłopotu i sprawiać będzie jeszcze bardzo długie lata, dawny bowiem gdańszczanin — obywatel polski znikł zupełnie w ciągu wieku, z góry pracy pruskiej, a na miejsce dawnego mieszkańca, wyrósł nowy, o hakatystycznych popędach, mieszczanin, wzmocniony przez żywioł napływowy prusko-niemiecki.

Już niejednokrotnie zaznaczaliśmy, że takie Rzeczypospolitej jak Gdańska, nie mając żadnych szans powodzenia, że wpraw, czy później zostaną one pochłonięte albo przez Polaków, albo przez Niemców, do których z biegiem czasu i nawyknie ciężka beda.

Wszędzie pasy ziemi, łączące środek państwa z morzem, także są tworem chorobliwym. Mógłby co prawda ten pasek być wzmocniony

przez włączenie Warmii i Mazurów, ale znów niepraktyczność w najwyższym stopniu zarządzeń, stworzyła tu plebiscyt.

Bliski termin tego plebiscytu, terror pruski, haniebne warunki, w których miał naród polski wyznać mieszkańcom cel zjednoczenia, wszystko to złożyło się na rezultat opłakany, a to gorsze, że ów przystęp do morza nie zyskał wzmocnienia, tylko poprzestać musiał na wąskiej wstędze łączącej nasz kraj z wybrzeżami należącymi do nas za Bolesławów i Przemka, a potem od Kazimierza Jagiełłowicza aż do rozbioru.

Na tem kombinacje Rady ambasadorów nie przestały, stworzono nam jeszcze plebiscyty na Spżu i Orawie, w Ksiestwie Cieszyńskim, na Górnym Śląsku i w Wileńszczyźnie. Z tych plebiscytów głosowanie na Spżu i Orawie, oraz w Cieszyńskim przecięto prawem kaduka, krzywdząc w ten sposób Polskę bardzo, samowolnym podziałem.

Zakończywszy tak sprawę Cieszyńską, pozostawiono nam na Górnym Śląsku i Wileńszczyźnie jeszcze dalszy przedsmak głosowania.

Dwa lata już upłynęło, kiedy Polska poczęła się organizować, a dotąd jest ona, jak Miłosierdzie Boże — bez granic. Czyż taki stan rzeczy może dodatnio wpłynąć na interesy kraju? Trzy czwarte granic Polska dotąd ma nie ustalone. Bolszewicy umyślnie zwlekają z pokojem, a koalicja z plebiscytem na Górnym Śląsku.

I tu nasuwa się mimowolnie pytanie: Czy rola koalicji — nie równa się w stosunku do Polski roli bolszewików? co wywołuje ciche w duszy wołanie:

— Panie Boże broń nas od naszych przyjaciół, bo od nieprzyjaciół sami się obronimy. I rzeczywiście, gdy bolszewicy brykać zaczną, będziemy mogli chwycić za broń, a na zachodzie tego uczynić nie możemy, aby nie narazić się tym, co uważają się za naszych sprzymierzeńców i przyjaciół, a zarazem prawnych doradców!

Niechże ci opiekunowie, sprzymierzeńcy i przyjaciele obliczą, jakie nam krzywdy wyrządzili przez te plebiscyty. Gdyby był Śląsk Górny przyznany nam równocześnie z traktatem wersalskim, interesy nasze stanęłyby odrazu na pewnych nogach.

Tymczasem dziś, jakie się przedstawiają nasze interesy na Śląsku? Lud jest nasz, lud chce i pragnie do Polski należeć, cała Polska sypie hojnie datki, aby ułatwić głoszącym rozpoczęta robotę.

Wojska alianckie strzegą porządku, a tu

coraz to nowe zbrodnie popełniają Niemcy i maltretują Ślązaków. — Codziennie tu i tam na wiecach polskich napada na zebranych bojówka niemiecka, rani i kładzie pokotem ludzi niewinnych, a Polacy patrzą na to bezradnie i apelują do sumień i serc koalicji, nie przedsięwzięjąc odwetu, aby tym nie obrazić sprzymierzonych, a polski komisariat w odezwach przestrzega ludność naszą, żeby nie dała się sprowokować.

Za to w Sejmie pruskim i parlamencie radzą Niemcy nad tem, aby zgodzić się na wypłatę odszkodowań Entencie, byleby Śląsk pozostał przy Rzeszy. Chcą polskim ludem Śląsk frymarczyć i w końcu mogą Śląsk frymarczyć w ten sposób, jak to już raz przed frymarczono część naszej ziemi na Śląsku Cieszyńskim.

Nas tymczasem praca plebiscytowa kosztowała miliony, a może i miliardy przy złym stanie waluty. I znów zostalibyśmy biedniejsi o Śląsk cały i zatracone na plebiscyt kapitały.

I to tylko dzięki tym, którzy nas postanowili wydzwignąć z niewoli — niewoli strasznej, narzuconej nam przez trzy rozbiory, dzięki tym, którzy podjęli myśl wskrzeszenia Polski, aby oczyścić sumienie Europy...

Zdaje się jednak, że gdyby Śląsk przy frymarczyła Ententa, sumienie jej równieżyby smoliło jak Fryderyka pruskiego i Katarzynę drugą.

W. Cz.

## Krym pod rządami bolszewickimi.

„Padio” z Sewastopola podaje niektóre szczegóły o życiu na Krymie. Z końcem stycznia odbyło się w Sewastopolu, z polecenia władz rekwizycja zbytkowych rzeczy u burżuazji.

Zorganizowano partyjne siły, które obstały kordonem centrum miasta, zamieszkałe przez burżuazję. Odebrane rzeczy rozdzielono pomiędzy krasnoarmiejców.

## Złośliwa odpowiedź.

Senator Reet postawił w Senacie stanów Zjednoczonych wniosek w sprawie dowiedzenia się czy Anglia jest gotowa odstąpić posiadłości w Indiach Zachodnich w Ameryce. Wniosek ten pozostaje w związku z prośbą angielskiego rządu o anulowanie angielskiego długu w Ameryce.

## Zatonięcie L'univers.

(Ciąg dalszy).

Widziała teraz, jak obsadzono załogę jedyna łódź, która podpłynęła zaraz pod zwodzone schodki i jak ludzie poczeli do niej schodzić. Nagle rozległ się straszny krzyk, jakiś pasażer w pośpiechu i panice stąpił fałszywie i wpadł do wody. To widać przeraziło pasażerów, gdyż na całym okrecie rozległy się rozpaczliwe krzyki, ludzie zaczęli się tłoczyć w dziwnym popłochu przez luki, odpychając się wzajemnie i walczyć na schodach o pierwsze miejsce. Wśród tej bóiki wielu pospadało do wody, niektórzy zno wu widząc, że schodkami nie można przedostać się do łodzi, skakali w szale przerażenia na morze, by w ten sposób dostać się przedź do łodzi. Ale wtedy łódź odpłynęła. Była już tak przeciążona, że ci którzy zdołali się w niej usadowić, wyciągneli noże i obcinali palce tym, którzy czepiali się brzegu łodzi, usiłując się na nią wdrapać. A miss Hogg siedziała na górze, w łodzi i widziała, jak spuszczano szalupę po szalupie i jak odpływały przeciążone od okrętu. Widziała także, jak łódź po łodzi odpłynawszy trochę, pod ciężarem tych wszystkich, którzy się na nią wdrapać zdołali, przewracała się i tonęła.

I te łodzie, które koło niej wisiały, zaczęły spuszczać. Ale dziwnym jakimś trafem nikt nie tknął łodzi, w której siedziała.

„Chwała Bogu, zostawiają moja łódź na razie w spokoju, a tymczasem na gorsze mi nie myślała sobie.

Miss Hogg siedziała na górze, a z dołu dotatywały do niej odgłosy strasznych scen. Zdawało się jej, jakby zawisała nad jakimś piekłem.

Z łodzi nie można widzieć pokładu, ale

dochoodził ją stamtąd tumult jakby zażartej walki. Słyszała suche strzały rewolwerowe i widziała jak z pokładu wznosiły się małe, niebieskawe obłoki dymu.

W końcu nadeszła chwila, kiedy wszystko ucichło. „No, ale teraz byłby już czas, żeby i moja łódź spuszczone”, pomyślała miss Hogg. Nie bała się wcale i siedziała spokojnie i cicho w swym ukryciu, aż do ostatniej chwili, kiedy parowiec położył się całkiem na bok. I dopiero wtedy miss Hogg pojęła, że „L'univers” już tonie, a o tej łodzi zapomniano...

Na pokładzie parowca znajdowała się także pewna młoda Amerykanka, Mrs. Gordon, w drodze do Europy, dokąd jechała, by odwiedzić swych starych rodziców, od wielu już lat mieszkających w Paryżu.

Jechała ze swymi dziećmi. Było to dwóch małych chłopców; matki w chwili, w której nastąpiła katastrofa, spaliła dziećmi w kajucie.

Obudziła się w tej chwili, zarzuciła na dzieci sukienki, sama ubrała się byle jak, i wyszła na wązki kurytarz między kajutami.

W kurytarzu rojło się od ludzi, którzy teraz wypadli w popłochu z kajut, żeby cokolwiek wy dostać się na pokład. Mimo to można się tu było bez trudu posuwać naprzód. Ale o wiele gorzej było na schodach. Tam powstał straszny tłok, bo przeszło stu ludzi chciało się nimi naraz wy dostać na górę.

Młoda Amerykanka przystanęła, trzymając dzieci za rączki. Teskanie spoglądała w górę, na schody i przemysłowała, jakim sposobem mogłaby sobie utorować tamtędy drogę ze swymi maleństwami. Widziała, jak ludzie nawzajem spychają się i tracą i tylko są sobą sami zajęci. Nikt nie zdawał się zwracać na nią uwagi.

Mrs. Gordon wypadło więc rozglądać się za pomocą, bo musiała przecież ratować swoje dzieci. Miała nadzieję, że dostrzeże kogoś, kto by wziął na rękę jednego jej chłopca i wyniósł go po schodach, podczas gdy ona sama poniosłaby drugiego.

A nie miała odwagi przemówić do kogo

kolwiek. Mężczyźni nadbiegali w najdziwniejszych strojach, jedni owinięci w wełniane koce, drudzy w płaszczach, naciągniętych na kosszule nocne; widziała, że wielu z nich miało laski w rekach, a widząc ich obledne oczy od czuła, że należy się ich wszystkich wystrzegać.

Kobiet nie bała się, ale nie widziała ani jednej, którejby mogła powierzyć dziecko. Wszystkie były w pół-przytomne, potraciły głowę z przerażenia i nawet nie poicyłyby, o co im prosi.

Stała więc i przyglądała się bacznie; myślała, czy też znajdzie się bodaj jedna wśród nich, któraby nie postradała zdrowych zmysłów. Ale gdy widziała, jak jedna za drugą wpadały, nie troszcząc się o nic, jak tylko o to, by wyciągnąć kwiaty, które dostały przy odjeździe do Nowego Yorku, inne krzycząc i łamiąc ręce, — nie śmiała zwrócić się do żadnej. W końcu próbowała zatrzymać pewnego młodego człowicka, który był jej sąsiadem przy stole i ofarował ją szczególnymi względami.

„Ach, Mr. Martens!”

Spojrzał na nią tym samym, złym, obledłym wzrokiem, który dostrzegła w oczach innych mężczyzn. Podniósł laskę, i gdyby go była usiłowała zatrzymać, byłby ją uderzył.

Zaraz po tem usłyszała wycie, a raczej nie wycie, lecz tylko straszne jakieś sapanie, jakby zamknięto w ciasnej uliczce potężna, mocarna burza. Pochodził on z tłumu na schodach, który został czemś powstrzymany w swym parciu naprzód.

Niesiono schodami w górę jakiegoś pasażera. Był to kaleka i sam nie mógł iść. Był tak bezsilny, że jego służący musiał go do posilków przynosić. Był to wielki i tegi mężczyzna i służący dźwigał go teraz na plecach z największym trudem po schodach. Przystanął chwilę, by zaczerpnąć oddechu. Ale tłum parł naprzód, tak, że służący przwgnieciony upadł na kolana. Teraz on i jego pan zajęli sobą całą szerokość schodów i zatarasowali je tak, że nikt nie mógł się naprzód posuwać.



# Z kuznicy górno-śląskiej

## Rozboje niemieckie.

W polskiej cerkwi w powiecie Kozielskim bojownicy niemieccy napadli na ludność polską zbraniami na wiecu i rozbili wiec. Mówcy wiecowi i szereg uczestników zostali poranieni. Policja niemiecka wezwana do przywrócenia porządku stanęła po stronie Niemców. W Dobrosławicach powiatu kozielskiego odbywały się 18 b. m. prywatne zebrania polskie i gospodarza Skorupy. Bojownicy niemieccy pod dowództwem inspektora solwarcznego Alberta i nauczyciela Schuchla napadli na zebranie i pobili dotkliwie uczestników. Dwoje przeszło 80 letnich starsuszków bojownicy niemieccy rzucili do rzeki. Ludność miejscowa zdołała ich jednak uratować. Policja

wezwana z Koźla nie przybyła wymawiając się brakiem wozów.

BYTOM 22 (EE) „Gazeta Robotnicza” stwierdza, że na wieczie komunistów niemieckich wbrew pierwotnym zapowiedziom przeszedł wniosek nawołujący komunistów do uczestnictwa w plebiscycie i głosowania za Niemcami.

BYTOM 22 (EE) Stwierdzono nowe fałszerstwa Niemców na G. Śląsku. Zapisuje się mianowicie Niemców jednocześnie na liście A i B) Dzieje się to prawdopodobnie na skutek instrukcji niemieckich organizacji plebiscytowych.

## Przeciw strajkowi kolejowemu

Prezydium Sekcji Kolejowej S. S. S. nadsyła do Rzeczypospolitej następującą odezwę:

Kolejarze!

17-go b. m. Agencja Telegraficzna „E.E.” podała z Rygi depeszę, iż Moskwa rozesała po całym świecie radio o rzekomym wybuchu strajku powszechnego w Warszawie. Wiadomość tę powtórzyła skwapliwie prasa niemiecka, szczególnie na Górnym Śląsku.

Wicie, poco im to potrzebne? Czy teraz nie jest jasnym dla Was, kto i dlaczego najmnie spodziewanej wstrzymał normalną pracę w warsztatach kolejowych? Czy nie domyślicie się, poco i przez kogo została wypuszczona dzika lokomotywa i jaki ona ma związek z radio moskiewskim? Moskwa uwierzyła swoim towarzyszym warszawskim, że są oni już dostatecznie ślini i będą w możności przeprowadzić strajk powszechny w umówionym terminie. Lecz zawiedli się!

Wasza, Kolejarze, postawa i zrozumienie rzeczy znów ocaliło Polskę w chwili dla Niej bardzo ważnej, bo w przededniu plebiscytu na Górnym Śląsku.

Po tem, co zaszło, każdy zrozumie, dlaczego Polskę trapią wciąż drobne strajki, to tu to tam wybuchające, często nawet bez powodu, byleby utrzymać kraj nasz w stałym niepokoju i przy

zmniejszonych normach żywnościowych.

Kolejarze, ufamy, iż wytrwacie.

Cześć Wam!

Prezydium Sekcji Kolejowej S. S. S.

Warszawa, 21 lutego 1921. (7)

### — Kłamstwa komunistów.

Na dzień dzisiejszy komuniści zapowiedzieli strajk na kolejach. Do tej chwili (godz. 3 rano) strajk w Łodzi nie wybuchł. Z pobliskich stacji też wiadomości niema.

Wiadro kolejowe wyfały jaknajdalej posunięte rozkazy aby do strajku nie dopuścić.

### Strajk kolejowy odroczony

WARSZAWA 22 | 2 (EE) Pogłoska kolportowana dziś o rzekomym wybuchu strajku kolejowego okazuje się bezpodstawną. Sekcja maszynistów Związku Zawodowego Kolej, która rozważała wczoraj sprawę ewentualnego strajku, podporządkowała się decyzji Związku, że należy czekać do wyznaczonego na odpowiedź rządu terminu tj. 7 marca. (7)

## Z SEJMU.

WARSZAWA 22 (PAT) Posiedzenie 212. Rozpoczęło się o godz. 4-ej. Po otwarciu posiedzenia marszałek oznajmił o zwolnieniu przez Naczelnika Państwa ministra rolnictwa i dóbr państwowych p. Poniatowskiego i polecił dalsze sprawozdanie funkcji aż do chwili mianowania następcy. Po krótkiej dyskusji między posłem Barlickim a marszałkiem w sprawie paszportów na wyjazd do Wiednia 3 posłów Związku P.P.S. poseł Matakiewicz referował ustawę w sprawie zmiany niektórych postanowień sądowo cywilnych w dziedzinie austriackiej. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Przystąpiono do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem prezydenta ministrów. Poseł ks. Madej oświadczył, że Klub jego zapatrulił się na rząd wyłącznie ze stanowiska interesów państwowych. Mówca uznaje dobre chęci rządu ale znajduje także wiele błędów.

P. Grinbaum poruszył sprawę żydowska omawiając ją obszernie i domagał się uznania narodowości żydowskiej i praw mniejszości narodowych. Mówca może mieć zaufanie tylko do takiego rządu, który bez zastrzeżeń wypełni traktat zabezpieczający prawa mniejszości żydowskiej w państwie polskim.

P. ks. Okoń wyraża zadowolenie, że u steru rządu stoi chłop lecz nie może mieć zaufania do rządu ponieważ nie widzi w nim przedstawicieli lewicy sejmowej i lewicy społeczeństwa.

Zabiera głos prezydent ministrów Witos. Następnie premier zbijając podnoszone za rzuty przedewszystkiem w sprawie przedłużenia rokowań pokojowych i stwierdza, że tylko opór sowieckiej delegacji powoduje przedłużanie rokowań.

Sprawa plebiscytu na G. Śląsku stanowi największą troskę rządu, który zabiegał usilnie aby termin plebiscytu nie był odroczony.

Rząd poczynił zarządzenie celem usunięcia paskarstwa i liczy jednak na wydatną i konieczną współpracę społeczeństwa. Rząd ma pełne zrozumienie dla potrzeb funkcjonariuszy państwowych, lecz w tym kierunku może tylko o tyle pójść dalej o ile na to pozwoli osoba państwowa. Współdziałanie społeczeństwa w pracy z rządem jest niezwykle pożądane i daje się bowiem odczuwać aż nadto wyraźnie prądy kierowane obcą ręką i za obce pieniądze a zmierzające do podminowania naszego rozwoju gospodarczego a nawet podkopania państwowego bytu Rzeczypospolitej (Głosy tak jest)

Dalej oświadcza, że rząd wie że ma braki, ale Sejm i społeczeństwo winno zrozumieć jego trudne warunki. Prezydent sędzi, że wobec wyższych decyzji które w najbliższym czasie mają zapas i mogą zdecydować o mocarstwie stanowiska Polski i przesilenie rządowe, którego u nas chronicznie się przedłuża mogłoby przynieść wielkie szkody.

Poczem przystąpiono do głosowania nad rezolucją p. Federowicza, że sejm ufa iż rząd usilnemi staraniami i skuteczną pracą zdoła rozwiązać zagadnienia polityki państwowej. Rezolucje te przyjęto większością głosów.

P. Zagórski uzasadniał nagłość wniosku w sprawie bojkotu papierów pożyczki państwowej przez banki warszawskie.

Minister sprawiedliwości Nowodworski stwierdza, że w dalszym ciągu przeprowadza się dochodzenia i że dziś zostało na zarządzie nie prokuratury aresztowanych 3 dyrektorów Banku Kujawskiego państwa. (Brawa) Nagłość

wniosku uchwalono jednogłośnie.

P. ks. Lutosławski uzasadniał nagłość wniosku w sprawie Śląska Górnego Wniosek nagły w tej sprawie wszedł ze strony wszystkich stronnictw. Groźba nowe intruzi między narodowe skierowane przeciw Polsce w sprawie plebiscytu na Śląsku Górnym.

Sejm wzywa rząd aby się oparł bezwzględnie wszelkiemu naruszeniu praw zdobytych w traktacie wersalskim w stosunku do Śląska, aby w razie zmiany jego wyniku przez jednoczesny udział emigrantów jak najuroczyściej zaprotęstował przeciwko niemu i odmówił zgody Rzeczypospolitej na podobne krywdzące ją postanowienia. 2 Sejm stwierdza, że ratyfikacja traktatu wersalskiego dała dowód pełnego zaufania Polski do lojalności w jego wykonanie wszystkich podpisanych pod nim oraz do bezstronności i sprawiedliwości w tych, którzy mają ocenić wynik plebiscytu na G. Śląsku (Ale się oszukal P.R.)

Na tej podstawie Sejm stwierdza, że należy uważać wynik plebiscytu na G. Śląsku za przedewszystkiem obowiązujący dla oznaczenia granicy polskiej na Śląsku. Uważając w zgledy geograficzne tylko za drugorzędne.

Nagłość przyjęto jednogłośnie.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 3-ej i pół.

## Inni o nas stanowią ...

Plebiscyt 20 marca.

PARYŻ 22 (PAT) „Temps” donosi: Obradująca w Londynie Rada Najwyższa zdecydowała, że plebiscyt na G. Śląsku odbędzie się w jednym terminie, a mianowicie 20 marca. Na czas plebiscytu wysłane będą na G. Śląsk 4 bataliony angielskie. (2)

PARYŻ 22 | 2 (PAT) W sprawie ostatecznej decyzji do równoczesnego głosowania emigrantów i rodowitych mieszkańców na G. Śląsku donosi „Echo de Paris”, że z dotyczącymi wnioskami wystąpili angielscy i włoscy członkowie wojskowi misji koalicyjnej na G. Śląsku.

Przeciw tym wnioskom w sposób bardzo stanowczy wystąpił prezydent ministrów Briand eswiadczając, że ostateczna ta decyzja Rady Najwyższej. (7)

### Junkry działają.

Dzienniki niemieckie donoszą, że kasino szlacheckie w Berlinie, którego członkami są przeważnie wyżsi dyplomaci, wielcy właściciele dóbr i przemysłowcy wykluczyło hr. Opersdorfa z Głogówka. Jak wiadomo hr. Opersdorf oświadczył się zupełnie oświadczyć na zebraniu powiatowym w Głogówku za przyłączeniem G. Śląska do Polski. Klub junkierski uznał to postępowanie za niezgodne ze swoim statutem. (3)

## Stosunki amerykańsko - polskie.

Do szeregu poważnych instytucji gospodarczych, organizowanych w Stanach Zjednoczonych przez Polaków, celem rozbudowy stosunków z krajem, przybył niedawno nowy związek „Palatine” Organizacja ta liczy około 30 tysięcy członków. Zadaniem jej polegać będzie na skupieniu kapitałów uchodźstwa polskiego i przewiezieniu ich w odpowiedniej formie do Polski, współdziałać w podniesieniu ekonomicznym państwa polskiego, uzupełniać wykształcenie ogólne i zawodowe członków swoich, aby dostarczyć ojczyźnie zdolnych fachowców.

Związek „Palatine” założył już przed kilkoma laty 3 wielkie korporacje polskie, jak Polska korporacja handlowa „Palatine” w Chicago, posiadająca największą w Ameryce polską hurtownię. „Powszechna szkoła korespondencyjna” kształcąca 15 tysięcy uczniów i „Polska korporacja dla transportacji motorowej i przemysłowej”, mająca w Polsce sieć motorowych linii transportowych i fabryk samochodowych. (3)

(kt) W Rydze spadły ceny na cukier, ryż i mąkę. (7)



s. 1 p.

**WANDA DREWICZ**

Członkini Stowarzyszenia Restauratorków

Zmarła dnia 21 lutego przeżywszy lat 56

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby dnia 23-go o godz. 1 pop. przy ulicy Wodnej № 18 na stary cmentarz Ewang.  
Prosimy członków o punktualne przybycie

Zarząd

**KRONIKA****— Kontrola dostawy i zużycia benzyny rolniczej.**

a) Państwowy Urząd naftowy dokonał przydziału benzyny dla orki wiosennej 1921 r., w ilości 6950 ton. Łącznie z orką letnią i jesienią wzrosnie roczne zapotrzebowanie benzyny rolniczej przypuszczalnie do cyfry 15,000 ton.

Oddając tak znaczną część produkcji na potrzeby wyłącznie jednej, a z uszczerbkiem innych... dziedzin życia gospodarczego kraju, państwowy Urząd naftowy wymagać musi gwarancji, że ilość ta zużyta będzie na potrzeby rolnictwa.

Opierając się na tem, Województwo Łódzkie zwróciło się do starosty z poleceniem zastosowania się do wskazań ministerjum i przesyłania regularnie miesięcznych wykazów benzyny wydanej przez syndykaty rolnicze dla pługów motorowych i silników pracujących w rolnictwie.

Województwo nadmienia, że Wydział pomocy rolnej stale śledzić będzie podział benzyny przez poszczególne składnice, na podstawie miesięcznych sprawozdań Kooperacji rolnej, oraz badać czy nie figurują fikcyjni posiadacze pługów.

Wydawanie benzyny posiadaczom pługów pozostawionem zostało odpowiedzialności składnic prowincjonalnych. (6)

**— Inspektorzy szkolni.**

a) Na odbytym zjeździe inspektorów szkolnych w Łodzi, między innymi, omawiano szeroko sprawę wpływania przez szkołę na stosunki gospodarcze w Państwie i na urobienie życia gospodarczego narodu.

Po wyczerpującej dyskusji, podczas której wyłonili się różne wnioski wskazujące na różne sposoby podjęcia akcji w tym kierunku, zapadła rezolucja dosyć obszerna mająca przeważnie znaczenia dla samych panów inspektorów i ich kierownictwa. Rezolucja składa się, aż z 6-ciu punktów, m. i. Reforma rolna, ze względu na politykę narodową, powinna rozpocząć się najpierw na kresach państwa.

W szkole ludowej w wyższych klasach i w nauce uzupełniającej wprowadzić należy jako osobny przedmiot naukę o Polsce współczesnej i naukę gospodarstwa społecznego;

Nauka gospodarstwa powinna być przystosowana w każdej części kraju do jego warunków przyrody i cech charakterystycznych ludzi. Wogóle uchwały nie przekroczyły uchwał dawnej „Komisji” edukacyjnej.

**— Nauczyciele gminni.**

W obecności inspektora szkolnego i delegatów nauczycielstwa szkół powszechnych, Wydział powiatowy rozpatrywał uchwałę zebrania delegatów gminnych nauczycielstwa w sprawie dodatków w naturze i ewentualnych równoważników.

Powzięto jednomyślnie następującą rezolucję: Wydział powiatowy, zasadniczo stojąc na stanowisku popierania interesów nauczycielstwa, uważa za konieczne przed powzięciem decyzji zasięgnąć opinii dozorców szkolnych.

**— Dla skarbu narodowego.**

a) W lokalu Starostwa, odbyło się zwołane przez pełnomocnika Komitetu obrony państwa p. W. Gerlicza zebranie, z udziałem przedstawicieli ziemianstwa, osób wpływowych, Wydziału powiatowego, wójtów, pisarzy i t. p. Po zagajeniu zebrania przez p. Gerlicza, odczytaniu odezwy dyrektora zarządu skarbowego w Łodzi, p. Zawadzkiego, w sprawie konieczności i potrzeby zorganizowania powiatowego Komitetu

popierania Skarbu narodowego, zebrani przystąpili do wyborów prezydium Komitetu oraz Komitetu wykonawczego.

Na przewodniczącego prezydium powiatowego Komitetu wybrano jednomyślnie zastępcę starosty p. St. Dąbrowskiego; na wiceprzewodniczącego ks. prałata Wyrzykowskiego. Do komitetu wykonawczego wybrani zostali p. Radomiński i Lebelt. Przewodniczącym tego został z urzędu mianowany p. Dziubiński.

**— Zebranie organizacyjne.**

W sobotę 19 b. m. odbyło się w sali Stowarzyszenia Techników zebranie gośpodyń i gospodarzy koncertu-rautu na rzecz Szpitala „Kochanówki”. Jak wzmiankowano koncert odbędzie się w nadchodząca niedzielę 27 lutego r. b. w sali Koncertowej.

Liczne zebranie zostało otwarte przez Dr. A. Grabowskiego, który zaznajomił obecnych ze złym stanem finansów szpitala poinformował obecnych o przebiegu dotychczasowych prac organizacyjnych komitetu. Zainteresowanie jakie wywołała projektowana „Wieczornica” w życziwych „Kochanówce” kołach naszego miasta, jak również szereg towarzyskich stracki wróży udatny wynik rautu.

Ponieważ panie gospodynie zgłosiły wielką ofiarnością zaopatrzenie bufetu, w przekąski, i napoje, komitet wyznacza bardzo tanie ceny i projektuje zabawę pod hasłem „bez ka roty”.

Bilety będą rozsyłane. W razie, gdyby wskutek złego adresu lub pomyłki nie były one na czas doręczone, komitet prosi zaopiarować się w bilety w biurze centralnym. Kantor Wymiany W-go Eckersdorfa, Piotrkowska 103, w godzinach biurowych. (3)

**— Komitet zbiórki.**

a) Zorganizowany został zgierski Komitet popierania skarbu narodowego. Przewodniczący rejent Kulesza zapoznał zebranych ze wskazówkami i instrukcją dla Komitetu. Do prezydium wybrano 5 członków. Do Komitetu postanowiono dokooptować szereg osób z różnych sfer. 3

— Przyjmowanie do służby cywilnej b. podoficerów zawodowych i b. majstrów wojskowych.

a) Departament prezydjalny Województwa Łódzkiego zawiadomił Starostów i Komisarza Rządu na m. Łódź, że rada ministrów powzięła uchwałę, wzywającą ministerstwa, aby przy obsadzeniu posad w pewnych kategoriach czynności, przy równych kwalifikacjach kandydatów, dawały zasadniczo pierwszeństwo byłym podoficerom zawodowym oraz byłym majstrom wojskowym. 3

**— O ulgowe bilety.**

a) Magistrat m. Zgierza zwrócił się do władzy zwierzchniej celem wdrożenia starań, mających na celu uchylenie przez zarząd T. w. Kolei elektrycznych dojazdowych zakazu sprzedawania miesięcznych biletów tramwajowych jazdy robotnikiem zatrudnionym w Łodzi. Starania powyższe pozostały bez rezultatu. Towarzystwo ośmówiło wprowadzenia omawianych biletów, wychodząc z założenia, iż znaczną większość pasażerów kolejki stanowią robotnicy, wprowadzenie taryfy ulgowej dla robotników naraziłoby Towarzystwo na straty, uniemożliwiające eksploatację linii. (3)

**— Cena podwód.**

a) Na wniosek inżyniera drogowego Wydział powiatowy postanowił podwyższyć wynagrodzenie za podwodę jednokonną do 400 mk., a za parokonną do 600 mk. za dobę. (2)

**— Zmiany w szpitalnictwie.**

a) W związku z osłabieniem epidemii tyfusu w naszym mieście, magistrat postanowił dotychczasowy szpital dla ostro-zakaźnych chorych przekształcić w szpital Powszechny Miejski, rezerwując dwa pawilony dla chorób ostro-zakaźnych, trzy pawilony zaś przeznaczając dla chorych wewnętrznych i chirurgicznych. Ogółem w szpitalu znajdzie miejsce 400 chorych.

Naczelnym lekarzem miejskiego szpitala zostaje Dr. med. Edmund Krakowski. Starszym ordynatorem będzie Dr. Henryk Rundo. Szpital przy ul. Zakątnej, zostaje zamknięty. (7)

**— Nauka robót w szpitalu.**

a) Staraniem Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistrat w szpitalu Marii Magdaleny urządził dla pacjentek tego szpitala naukę robót ręcznych szydełkowych, sznurkowych i guzików. W miesiącu maju r. b. w szpitalu Marii Magdaleny została urządzona wytwawa prac pacjentek. (7)

**— Ekwiwalent.**

a) Nauczyciele z gminy Gospodarz wystąpili z zażaleniem do Wydziału powiatowego na niewykonanie przez urząd gminny prawomocnej uchwały, zebrania gminnego w sprawie dostarczenia nauczycielstwu gminnego dodatku drożyznianego w naturze.

Wydział powiatowy postanowił polecić wójtowi gm. Gospodarz natychmiastowe wypłacenie ekwiwalentu. (2)

**— Zastępcy.**

a) Wydział Szkolnictwa przy Magistracie m. Łodzi postanowił w miejsce wyjeżdżających do Warszawy na kursy społeczne dla nauczycieli zaangażować i własnym kosztem opłacić zastępców. Kursy trwać będą przez jeden miesiąc. (1)

**— Wypłaty urlopowanym wojskowym.**

a) Ministerjum skarbu zawiadomiło Łódź izbę skarbową, że różnice między poborami cywilnymi i żołdem, należące się pracownikom państwowym, którzy wstąpili do wojska i powrócili, mają być wypłacone w końcu lutego r. b. (1)

**— Powinszować.**

a) Za pomocą włamania dostali się wczoraj nieznanzi złodzieje do lokalu kuchni magistrackiej przy ul. Jakóba Nr. 8, i skradli około 500 funtów cukru, wartości 60,000 marek. (1)

**— Kradzież w kooperatywach.**

a) Ubiegłej nocy, jacyś złoczyńcy wyłamali ścianę i oderwali zamki i kłódki przy drzwiach prowadzących do lokalu kooperatywy „Strzecha” przy ul. Piotrkowskiej Nr. 284 i dostawszy się do wnętrza skradli gotówką 5000 mk. i różnymi towarami kolonialnymi na sumę 30,000 mk. Zawiadomiono o tem urząd śledczy. (1)

**— Hulaję złodzieje.**

a) Z mieszkania K. Petersillego przy ul. Andrzeja 28, niewiadomi złodzieje skradli za pomocą podrobionych kluczy, różnych rzeczy na sumę 350,000 mk. Sprawę skierowano do urzędu śledczego.

**— Ciężkie poparzenie.**

a) W domu przy ul. Franciszkańskiej 30 przy nalewaniu nafty do pieca została silnie poparzoną Lisa Pośladek. Wezwany lekarz pogotowia w stanie beznadziejnym odwiózł chorą do szpitala.

Podobny wypadek zdarzył się w mieszkaniu przy ul. Dzielnej. Przy nalewaniu nafty do pieca powstał wybuch, przyczem uległ ciężkiemu poparzeniu Markus Fiszeł.

**— Pożar.**

a) W fabryce Kreczmera przy ul. Misza Nr. 62 wybuchł pożar do którego wezwano 1 i oddział straży ogniowej. Pożar umiejscowiono. Straty około 150'000 mk. (1)

**— Kradzieże.**

a) Z mieszkania Maurycego Grehmana przy ul. Gdańskiej 35 skradziono za pomocą podrobionego klucza gardereby i różne rzeczy wartości 300,000 marek.



**Znaleziona broń.**

W dniu 15 b. m. pod podłogą na strychu domu przy ul. Gubernatorskiej № 25 znaleziono 3 karabiny, 45 sztuk naboju w trzech paczkach i 3 granaty ręczne.

Kto jest właścicielem wymienionych przedmiotów na razie nie ustalono. (6)

**Wykrycie kradzieży.**

Wykryto kradzież garderoby podaną w Komunikacie z dnia 16 lutego, z lokalu biblioteki Tow. Amerykańskiego, mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej № 243. Sprawców kradzieży aresztowano. (6)

**Skład spirytusu.**

U zarządzającego zakładem przemysłowym „Gundelach” w Karolowie, Juliusza Nikolaja, wykryto ukrytą w burakach stółitrową beczkę spirytusu „samogonki” i większą ilość wędzonego mięsa. (6)

**Komunikat.**

**Na plebiscyt.**

Wczoraj na ostatnim przedstawieniu słynnego czarodzieja Bosko w Sali Koncertowej zebrano z dobrowolnych składek 2,156 mk. na Plebiscyt Córnoego Śaska, które to zostały złożone w naszym dzienniku. Za chętny dar składam p. Bosko serdeczne podziękowanie.

**Teatr Polski.**

Dzisiaj po znizonych cenach dla zrzeszeń inteligentkich przewyborna satyra B. Winawera „Księga Hjoba” z dyr. Zelwerowiczem w roli docenta uniwersytetu doktora filozofii, kryminalisty i montera elektrowni miejskiej. We czwartek „Noc” Wojnarowskiej, która na wczorajszej pre-

mierce doznała owacyjnego przyjęcia wśród co głębi duszy wstrząśniętej publiczności do czego w dużym stopniu przyczyniła się koncertowa gra artystów i kapitalna reżyserja dyr. Zelwerowicza. W piątek dnia 25 „Ciotunia” Fredry w drugiej obsadzie (Rodowiczowa Ciotunia i Oswald-Szambelan) po cenach znizonych. (7)

**40-dniowa głodówka uczonej polskiej.**

Pisma londyńskie donoszą, iż doktorka polska, pani Lipińska, której książka „Kobiety lekarze” otrzymała w zeszłym roku pierwszą nagrodę w paryskiej Akademii medycznej, przebywając obecnie w Londynie, ukończyła właśnie czterdzieści dni dobrowolnej głodówki. Godnym podkreślenia jest fakt, iż przez pierwsze trzydzieści dni pani Lipińska nie tylko nie spożyła ani odrobinki strawy, lecz nie mniej nie wypila ani kropli żadnego płynu.

Prasa londyńska zaznacza, iż jest to pierwszy wypadek, w którym człowiek utrzymał się przy życiu, obchodząc się bez kropli wody przez tak długi okres czasu.

Głodówka pani Lipińskiej jest tembardziej imponującą, że nie jest ona bynajmniej, jak u bohaterki burmistrza miasta Cork, Mac Swiney'a lub u innych Irlandczyków — rozpaczliwym gestem samoobrony narodowej, aktem patriotyzmu, lecz pełen podgiwu poświęcenia dla dobra wiedzy, eksperymentem; mającym wzbogacić naukowe doświadczenia medyczne. (6)

**Z dezertera — bohater**

Dowiadujemy się o następującym ciekawym fakcie, który zdarzył się w ostatnich miesiącach:

Szer. Szuba Piotr został 19 sierpnia 1920 r. skazany przez wojskowy sąd doraźny w War-

**LOS Y**

do kl. V-ej już nadeszły.

Zamieniać można w adm. „ROZWÓJ”

szawie na karę śmierci za zbrodnię dezercji. Naczelny wódz zmienił mu powyższą karę w drodze łaski na karę sześciolatniego więzienia, a zarazem celem dania mu możliwości rehabilitacji, rozkazał by szer. Szubę niezwłocznie wysłać na front i, jeżeli w ciągu tygodnia nie odznaczy się czemkolwiek, by karę więzienia wykonano.

Szuba wysłany został na front. Odznaczył się przy obronie przyczółka Jezucol, a to przez wzięcie żywego udziału w patrolu i dobrowolne zażalenie się do parogodzinnej służby wśród ciemnej nocy na widocze. Stojąc na widocze, szer. Szuba zauważył zbliżającego się nieprzyjaciela i zameldował o tem komendantowi. Gdy zaś obsada przyczółka, składająca się zaledwie z 3 sekcji, musiała wycofać się pod naporem przeważających sił nieprzyjaciela, szer. Szuba, odpierając ogniem swego karabinu ataki nieprzyjaciela, ustąpił ostatni. Następnej nocy w ataku, w którym nasze oddziały odebrały przyczółek, szer. Szuba szedł w przedniej patrolu. W czasie swej służby w kompanii, szer. Szuba sprawował się nienagannie i okazał odwagę, żołnierskie posłuszeństwo i subordynację, wypełniając najcięższe rozkazy bez zarzutu.

Obecnie naczelny wódz, biorąc pod uwagę dziejne zachowanie się szer. Szuby na froncie, darował mu w drodze łaski karę sześciolatniego więzienia. (1)



TEATR „BAGATELA”  
CEGIELNIANA № 18  
pod dyr. M. Tartowskiego.  
Ziś poraż ostatni

Gościnne występy!  
Zofii Faliszewskiej  
Primabaleriny opery lwowskiej.  
Bolesł. Brodeńkiewicz  
Baletm. operetki poznańsk.

R. Gierasieński  
GLOBUS GANCWELT,  
zagr. podróżnik świata.

SEW. MICHAŁOWSKI  
„Kobieta” recytacja.  
Zdrada — zawikłanie dentystryczno-małżeń  
nap. Wł. Polak  
oraz część koncertowa. 492

**RESTAURACJA HOTELU VICTORIA**

otwartą będzie dla Szanownej publiczności.

Śniadania, obiady, kolacje, zimne zakąski i ciepłe potrawy ala carte, o każdej porze dnia wydawane będą, jak za dawnych czasów, w wyborowym gatunku.

**Lokal dobrze ogrzany.**

Kuchnią zarządzają wyprobowani kuchmistrze.

O dobrze utrzymane piwo i różnorodność napojów starać się będzie gospodarz.

O łaskawe względy uprzejmie proszę

Juljusz Tamma.

**SLEDZIE RYZ**

Mydła duńskie do prania i toaletowe Pulsa  
Kawe, cykorje, herbatę, żelazną,  
oraz inne towary kolonialne i cukiernicze,  
poleca ze składu, wyłącznie handlowym

DOM HANDLOWO-PRZEMŚLOWY

**EDMUND BOGDANSKI**

ŁÓDŹ, ul. DZIELNA 30.

B. Kantor i skład otwarte bez przerwy od g. 8. 30 do 4.30 pp. 512

**Damskie i męskie towary**

na ubrania, kostjomy, sukate i płaszcze, również bostony, etamina, batysty, musliny, zefiry, podszywka, bielizniane i pościelowe towary

Najtaniej są do nabycia  
M. BRYL Piotrkowska w podw. 3 w 56

Młyn parow nowocześnie urządzony przetwarzający 180 c. na dobę, oraz 6 mógg dobrej ziemi sprzedam zaraz, przechodząc na inne przedsiębiorstwo cena 2 miliony 300 tys. Mk. kolej i szosa w miejscu. Wiad. Łęg. pow. Ciecynice Pomarze. 551

**J A J A**

detalicznie 10 Mk.

sprzedają sklepy

**WARSZ. ZIEM, T-WA MLECZARSKIEGO**

Kooperatywom i Restauracjom z rabatem  
Al. Kościuszki 20

„KINO-RESURSA” KILIŃSKIEGO № 117

Program do dnia 28. lutego r. b.

**TANIEC W PŁOMIENIACH**

Wybitny dramat w 5 częściach słynnej duńskiej wytwórni „NORDISK” w Kopenhadze.

**MOTOR**

2-u. konny gazowy, stojący.

Okazyjnie do sprzedania.

Wiadomości w Red. „Rozwoju”  
u p. K. Sobczyka.

**Numerators**

ręczny i wózek ciężarowy okazjnie kupię.

Wiad. w adm. „Rozwój”

**UCZEN**

wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Adresy przyjmuje redakcja Rozwoju pod „Skrzypce”



# W. Nowakowski i Synowie

Poznań, ul. Przemysłowa 32

największa polska fabryka mebli na miejscu poleca:

**Sypialnie, jadalnie, i męskie pokoje w wielkim wyborze.**

558.

# Czcionki

(stare ołowiane) kupuje adm. „Rozwój” Aleje Kościuszki 41

## Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

**A.A.A.A.** Obrączki ślubne pierścionki, kolczyki, duży wybór różne fasony. Zegary, zegarki najtaniej kupię można Brzezińska 10 Jan Placzek przy sklepie zakład reparacyjny. 10-773-8

**A.A.A.** Kupuję futra, zakłady garderobe, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej Wólczajska 43, Chrząstowicz. 7572-00

**AA.A** MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

**AA.** Kupuje meble: dywany, meble, różnej sprzątki domowej. Placę najlepiej Benedykta 28, m. 13 parter; Łaznyk. 10-1360-5

**A.** Meble sypialnego stołowego szafy, otomane, leżankę, toaletę, lustra, umywalnie łóżeczko dziecięce sprzedam Piotrkowska 225-3 10-1356-5

**A.** Łóżka materace, szafę, bielizniarkę, stół, krzesła, otomane, lampy wiszące, zegar wyprzedam Piotrkowska 261, m. 4 front. 10-1295-3

**A.** olicznie z ogrodem sprzedam A. tania. Wiadomość Przejazd 1624-1 10-1520-13

**A.** Szafy bielizniarki łóżka oraz całkowite sypialnie sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101 Korozak 10-1527-2

**S.** Sklep z ładnym mieszkaniem sprzedam zaraz, Wiadomość Przejazd 24-1 10-1520-2

**G.** Gospodarstwo 7 morgów z powodu interesu zaraz do sprzedania dawniej Zarzewska 25 obecnie Napiórkowskiego ogrodnik Zakrzewski 6 cz. n. 6-1526-5

**D.** Dom za 360 tysięcy sprzedam wyjeżdżając wiadomość Przejazd 24-1 10-1524-1

**D.** Dom do sprzedania w dobrzym stanie i w dobrym punkcie blisko stacji kolejowej i przy tramwaju w śródmieściu wiadomość Karolewska 16 m 1 9-1325-3

**D.** Do sprzedania fortepian ul. Skwerowa 22 kawiarnia. 10-1516-3

**D.** Do sprzedania. Szafa, zegar lustro salonowe czarne lodówki i różne drobiazgi kuchenne ul. Radwańska 7 front 10-1519-3

**M.** Mam do sprzedania okna inspekcyjne wiadomość Szosa Pabjanicka 30 przy Sienkiewicza 9-1514-3

**F.** Frontowy dom 3 piętrowy przy ul. Aleksandrowskiej do sprzedania. Przytaniek tramwajowy światło, wodociąg 4 sklepy jedno urządzeniem wolny wiad. ul. Miłsza 43-9 od 1 do 2 po południu 10-1

**M.** Mam do sprzedania okna inspekcyjne wiadomość Szosa Pabjanicka 30 przy Sienkiewicza 9-1514-3

# WWPP. Przemysłowcy i Kupcy

Tygodnik

# „Przemysł i Handel”

organ Ministerstwa Przemysłu i Handlu wydanie pierwsze numer po przerwie w dniu 24 lutego r. b. Prenumeraty przyjmuje i ogłoszenia

Księgarnia „Czytaj” Łódź Dzielna 2 489 5



## MASZYNY do trykotów

kupię  
Oferty z podaniem ceny i systemu pod „Wędrowiec” w adm. dziennika „Rozwój” 552

## Młody inteligentny człowiek

bardzo bogaty, pragnie zapoznać takąż pannę celem ożenku.  
Łaskawe oferty z fotografią przełać proszę: „Puste Rastanfe” Zgierz okazieci jednomarków i K 746952 552

## Ważne dla kooperatyw i kupców!

Hurtowy skład towarów manufakturowych sprzedaje po cenach fabrycznych: Płótna, płócienna poscielowe, Capi, Tyki, na ręczniki, fartuchy, etamina, zefiry, batysty i t. d.  
**I. Druker, Piotrkowska 45.**  
Weście przez sień 554

**W.** Wilka lepszych domów do sprzedania Al. I Maja 16. Woźniak 10-1440-2  
**J.** Jest do sprzedania dom o 8 mieszczaniach z dużym placem w Zgierzu wiadomość u Lewandowskiego ul. Aleksandrowska dom Wieszorka. 10-1467-2

**W.** Wilka mniejszych posesji do sprzedania. Al. I Maja 16. Woźniak. 10-1446-2  
**3.** Piętrowy dom w śródmieściu na dogodnych warunkach z przyczyną wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiad. ul. Targowa 27. m. 47. Oficyna II piętro 10-1480-4

**T.** Transakcje kupna sprzedaży domów, wille, majątków ziemskich, maszyn i t. p. przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy Tajszycki. Piotrkowska 90. Bydgoszcz Chrobrego 8. (Schleimitzstr) 10-1477-6  
**Z.** Zmienie wille z placem 40,000 kw. łokci 3 domy, las i ogród w Rudzie, na dom w mieście możliwe z ogrodem. W szacunku około milion, wied. Główna 11. A. Schindler sklep. 10-1481-1  
**S.** Sprzedam maszynę do szycia S. Singera gabinetową w dobrym stanie. Dzielna 16. m. 7. 10-1478-1

### Różne

**A.** kuszerka Pipikowa Piotrkowska 155 m 14 dla pań przyjeżdżnych pokój 9-1323-10  
**A.** Nowo-otworzona pracownia sukien i kostiumów damskich „Eleonory” Przyjmujemy wszelkie prace w zakresie krawieckiego wchodzące. Ceny możliwie niskie Poszukuje się zdolnej panny Al. Kościuszki 41 m 16 lewa oficyna III piętro śr. p. n. wt. 8-1494-1

**P.** potrzebne zdolne krawcowe do szycia i uczennice ul. Radwańska 7 front 9-1519-10  
**S.** Szluzca do wszystkiego potrzebna. Zgłoszenia godz. 2-7 Krótka 12 m 8. 9-1497-1  
**P.** potrzebny chłopiec do wózka M. W. Gliński Sienkiewicza 34 n. śr. sob. wt 9-1495-3

**P.** potrzebna dziewczynka do posług na przychodnią Fabryczna 2 m 77 9-1515-2  
**P.** Poszukuje mieszkania z 2-5 pokojami Łaskawe oferty Orla 3 m 12 Z Rydzewski n. śr. sob. wt 9-1413-2

**P.** potrzebna służąca do dwójga osób umiejająca gotować Gdańska 96 m 1 ob 10-tej od 7-9 wiecz. 9-1474-1  
**K.** Krojaczka fartuchów potrzebna zaraz wiadomość u rzadcy domu ul. Wegnera 7 Chojny. 9-1484-1

**K.** kto pożyczki na weksel 350000 mk. właścicielowi 2 krów da jako proc. dziennie liter mleka Wiadomość Gołębia 8 przy Emilji 9-1466-3  
**Z.** Zagał pies rasy wliczej z 261 tą obrozą wabi się Karo Proszę odprowadzić za nagrodą Benedykta 76 m 6. 1483-2

**K.** Krawcowa damska przyjmuje szycie sukien, bluzek kostiumów damskich po cenach przystępnych bo sama pracuje u Radwańska 7 front 1515-10  
**K.** Krawaty przyjmuję do roboty, K. przerabiam stare Cegielniana 53. p. s. n. 9-1442-2  
**U.** Uczeń VI kl. udziela korepetycji Wiadomość Grabowa 28 przy Zarzewskiej m 17. p. I 9-1457-2

**P.** potrzebny odpowiedni pracownik do biura umiejający pisać na maszynie oraz ze znajomością rachunkowości biurowej Oferty pod „Z P.” 9-1455-2  
**S.** Samodzielną gospodynią znającą się dobrze na gospodarstwie (chów drobiu, ogrodnictwo oraz kucharstwo) poszukuje posa dy od 1-go marca może być nei wyjazd. Oferty składać w administracji Rozwoju sub Gospodarstwo 1501-1

### Zagubione dokumenty

**B.** Bloch Janina Radwańska 40, zagubiła paszport niemiecki wyd. w Kutnie. 10-1458-2  
**P.** Pospiszyl Karol zagubił kartę powołania wyd. w P. K. U. w. Łodzi. 10-1471-2  
**F.** Feldman Łaja zagubiła paszport niemiecki wydany w Radomiu 10-1445-3

**T.** Tokarczyk Ignacy zagubił kartę powołania wyd. w Łodzi. 10-1450-2  
**T.** Trębacz Franciszka zagubiła paszport rosyjski wyd. w Zdańskiej Woli 10-1482-3

**E.** Eugenia Kowalska uczennica kl. VI 8-klasowego gim. Polskiego Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej zagubiła matrykulę 10-1479-2  
**Z.** Zagał bilet wolnej jazdy na tramwaje na imię Władysławy i Jadwigi Lichockiej (z dwoma fotografiami) Łaskawego znalazęć proszę o zwrot do Rozwoju. 2

**F.** Fert Aniela zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10-1508-2  
**W.** Wasprzyk Walenty zagubił paszport rosyjski i polski wyd. w gm. Działki oraz metrykę urodzenia. 10-1554-2

**Z.** Zagał paszport wyd. przez Władze Okupacyjne w Łodzi na imię Jana Gołkonia z dnia 10 stycznia 1917 roku. nr 36460 Zwrócić Emilii 18. 10-1483-2  
**F.** Figat Michałina Gubernatorska 37. zagubiła paszport rosyjski wyd. w Nieborowie. 10-1470-2  
**P.** Plekielniak Franciszek Wazka 30 zagubił legitymację chlebową na 7 osób. 8-1498-1

**S.** Szwedowski Franciszek zagubił portel w którym za znajdował się paszport niemiecki wydany w Łodzi pierścionek złoty i dokumenty wojskowe Znalazca zeżuche, oddać za nagrodą Wólczajska 97 m 34 8-1512-3

**A.** Aleksandrowi Luda skradziono dokumenty rzemieślnicze i kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łwowie. Łaskawego znalazęć prosi się o zwrot Kontantynowska 90 m 21 8-1505-1  
**M.** Mudzik Marja Przedzaliniana 86 zagubiła paszport polski wyd. w Zagościu 9-1508-3  
**Z.** Zagabiono matrykulę na imię Z. Stefani Babasowsy uc. IV kl. wyd. ze szkoły Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej

**M.** Matuszewskiemu Stanisławowi Kaliska 28 skradziono portel zawierający legitymacje chlebową wraz kartkami na 2 osoby paszport niemiecki wyd. w Łodzi książka związkowa oraz 500 mk. 8-1497-3

**M.** Maciejewski Bolesław Przedzaliniana 30 zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi 8-1507-3  
**Z.** Zagabiono paszport rodzinny wydany w Łodzi na imiona Karola i Edwarda Moskwińskich. 8-1496-3

**Z.** Zaginęła legitymacja chlebowa Z. deputatowa na 6 osób Drewnowska 95 na imię Adama Łuczaka. 8-1490-1  
**Z.** Zagabiono kartę powołania oraz książeczkę związkową na imię Kazimierza Romanowskiego. 8-1510-3

**Z.** Zaginęła legitymacja chlebowa Z. Marji Kacprowiez i osoba Zytina 14. 8-1491-1  
**M.** Mont Jajusz zagubił legitymację chlebową na 5 osób. 8-1489-1

**W.** Wolniak Anna Zgierska 164 zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 8-1488-5  
**A.** Anna Wrzesińska Pańska 30 zagubiła matrykulę wyd. z gimnazjum p. Rajskiej 8-1328-1

**G.** Góralski Józef Szosa Pabjanicka 35 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 8-1508-3  
**Z.** Zaginęła legitymacja chlebowa Z. Karola Duchnikowskiego na 6 osób Zytina 12. 8-1492-1  
**D.** Daniel Katarzyna Ludwiki 20 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 8-1486-3  
**P.** Paczynski Franciszek zagubił legitymację policyjną. Na 588 wydaną 7 drugiego komisariatu 8-1504-1

W. Czajkowski